

Marlena WYSKOK*

<https://orcid.org/0000-0002-2664-1864>

Rola piłki nożnej w niewoli niemieckich obozów koncentracyjnych na podstawie wspomnień Polaków

Streszczenie

Celem artykułu jest scharakteryzowanie roli, jaką odegrała piłka nożna w nazistowskich niemieckich obozach koncentracyjnych Trzeciej Rzeszy z perspektywy więźniów narodowości polskiej. Piłka nożna, jako jedna z najpopularniejszych dyscyplin sportowych, była istotnym tematem rozmów i sferą aktywności Polaków – więźniów obozów koncentracyjnych, mimo ogromnego tragizmu, jakiego tam doświadczali. Przede wszystkim wspomnienia byłych więźniów dowodzą, że szeroko pojęta piłka nożna pomagała przetrwać w nieludzkim środowisku obozów koncentracyjnych – chwile, kiedy rozgrywano mecze piłkarskie, były powrotem do czasów sprzed wojny, dawały poczucie nadziei, wolności i sprawiedliwości przez równe, zgodne z regułami gry, traktowanie wszystkich. Ponadto piłka nożna w obozach koncentracyjnych Trzeciej Rzeszy była narzędziem rozrywki i propagandy obozowego kierownictwa.

Słowa kluczowe: piłka nożna, obóz koncentracyjny, Trzecia Rzesza, wspomnienia.

Jedna z największych hańb XX wieku, jaką była rzeczywistość obozów koncentracyjnych Trzeciej Rzeszy, w połączeniu z jakimikolwiek przejawami życia kulturalnego wydaje się mieć dosyć ironiczną wymowę. Obozy koncentracyjne były przecież głównym elementem hitlerowskiego totalitaryzmu, zmierzającego do wykorzystania i wyniszczenia – zwłaszcza rasowych, narodowych i światopoglądowych – wrogów Trzeciej Rzeszy. Ten wyrachowany sposób prowadzenia wojny zakładał nie tylko biologiczne unicestwienie oponentów, ale przede wszystkim ich upokorzenie. Instrument ludobójstwa zaczął funkcjonować

* mgr, Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, Zakład Dydaktyki Aktywności Fizycznej, wyskok@awf.poznan.pl

w Trzeciej Rzeszy już krótko po przejęciu władzy przez Adolfa Hitlera. Na mocy jego rozporządzenia z dnia 28 lutego 1933 roku, które zniosło w państwie niemieckim wolność osobistą i ograniczyło prawa obywatelskie, zezwolono na bezterminowe pozbawienie wolności ludzi uznanych za wrogów państwa i narodu z mocy decyzji policji. Skutkiem tego, wobec wszelkich przeciwników polityki i ideologii hitlerowskiej stosowano tzw. areszt ochronny (niem. Schutzhaft), co wiązało się z deportacją do obozów, które z czasem zaczęto nazywać koncentracyjnymi (niem. Konzentrationslager).

Pierwszy obóz koncentracyjny na terenie Trzeciej Rzeszy powstał w marcu 1933 roku w Dachau koło Monachium. Łącznie w latach drugiej wojny światowej funkcjonowało osiemnaście hitlerowskich obozów koncentracyjnych z setkami podobozów¹. Od września 1939 roku pojęcie obozu koncentracyjnego uległo zdecydowanemu rozszerzeniu – stał się on nie tyle miejscem aresztu ochronnego i izolacji opozycji antyhitlerowskiej, ile instrumentem terroru oraz miejscem eksploatacji i stopniowej zagłady wszelkich oponentów². Komendant obozu w Oświęcimiu, Rudolf Höss, wyróżnił jego dwie podstawowe funkcje. Jedną z nich to powolna zagłada uwięzionych, wynikająca głównie z ciężkiej pracy, nieludzkich warunków bytowania i pseudomedycznych eksperymentów, a druga to bezpośrednia, natychmiastowa akcja zabijania (głównie w komorach gazowych obozów zagłady, które bardzo często powstawały przy obozach koncentracyjnych). Nie dziwi więc określenie „przedsiębiorstwa zagłady”, jakiego używano w stosunku do obozów koncentracyjnych³.

Kwintesencję tragicznej sytuacji, jaka panowała w obozach koncentracyjnych, stanowią słowa kierownika obozu koncentracyjnego KL Auschwitz (niem. Konzentrationslager Auschwitz), Karla Fritzscha, który w czerwcu 1940 roku tak powitał przybyłych tam więźniów:

Przybyliście tutaj nie do sanatorium, tylko do niemieckiego obozu koncentracyjnego, z którego nie ma innego wyjścia, jak przez komin. Jeśli się to komuś nie podoba, to może iść zaraz na druty. Jeśli są w transporcie Żydzi, to mają prawo żyć nie dłużej niż dwa tygodnie, księża miesiąc, reszta trzy miesiące⁴.

Więźniowie obozów koncentracyjnych ginęli przede wszystkim z powodu ciężkiej niewolniczej pracy. Odbывała się ona w zakładach produkcyjnych, go-

¹ Szerzej: Cz. Pilichowski, *Hitlerowskie obozy i ośrodki przymusowego odosobnienia oraz ich rola w realizacji programu ludobójstwa i zagłady narodu polskiego*, [w:] *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny*, Warszawa 1979, s. 17.

² Ostateczny cel umieszczania więźniów w obozach koncentracyjnych był taki sam, jak w ośrodkach zagłady, takich jak np. Treblinka czy Bełżec, gdzie trafiali głównie Żydzi – czyli fizyczna eliminacja. Różnica tkwiła w sposobie zabijania. W ośrodkach zagłady ofiary uśmiercano natychmiast po przywiezieniu na miejsce kaźni. Natomiast w obozach koncentracyjnych instrumentem eliminacji był głównie wysiłek fizyczny, głód i nieludzkie warunki sanitarne. Por. Cz. Pilichowski, *Hitlerowskie obozy...*, s. 15, 18.

³ Tamże, s. 18.

⁴ D. Czech, *Kalendarz wydarzeń w KL Auschwitz*, Oświęcim 1992, s. 15–16.

spodarstwach rolno-hodowlanych lub fabrykach koncernów niemieckich, związanych na ogół z przemysłem wojennym, które znajdowały się przy większości obozów koncentracyjnych. Do wyczerpania fizycznego dochodził także głód spowodowany nieodpowiednimi racjami żywnościowymi:

Więźniowie Stutthofu otrzymywali zgodnie z tym, co głosiły oficjalne dokumenty, obozową normę wyżywienia w granicach od 1000 do 2000 kalorii [...] Ale więźniów Stutthofu nigdy nie otrzymywał w całości swojej nędznej porcji. W latach 1940–1942 przypadało tutaj nie więcej niż 1000 kalorii dziennie. [...] Śniadanie składało się z kawałka chleba i pół litra kawy, tylko niekiedy lekko osłodzonej. [...] Chleb przeznaczony dla więźniów mieszano z trocinami, które czyniły go obrzydliwie gorzkim⁵.

Obok głodu w obozach koncentracyjnych więźniom dokuczały również choroby wynikające z katastrofalnych warunków sanitarnych, czego symbolem były ciasne, nieogrzewane – nawet w czasie srogich mrozów – drewniane baraki. Ponadto samowola nadzorców, brak snu, ciągły strach, poddawanie eksperymentom medycznym, a przede wszystkim wszechobecna śmierć powodowały także dewastację psychiki więźniów⁶. Wszystkie te aspekty uczyniły z hitlerowskich obozów koncentracyjnych „piekło na ziemi”⁷. Szacuje się, iż upokarzającego życia w obozach koncentracyjnych doświadczyło 2,3 miliona osób, z czego 1,7 miliona straciło życie⁸. Jeszcze większe trudności występują w ustaleniu liczby ofiar obozów koncentracyjnych obywateli Polski. Z dużą dozą ostrożności należy przyjąć, że ogółem śmierć w więzieniach, obozach i innych miejscach odosobnienia wskutek epidemii, wycieńczenia, złego obchodzenia się itp. poniosło 1,286 miliona obywateli Drugiej Rzeczypospolitej⁹.

Naturalną konsekwencją był więc fakt, że twórcy zbrodniczego systemu nie przewidzieli w nim miejsca na swobodną działalność kulturalną uwięzionych poza, oczywiście, propagandowymi, pokazowymi akcjami sławiącymi wielkość nazistowskiej ideologii¹⁰. Jednakże mimo całego tragizmu sytuacji obozów koncentracyjnych więźniowie byli w stanie przeciwstawić się założeniom polityki ówczesnych władz niemieckich, czego przejawem były różne formy „autono-

⁵ B. Sruoga, *Las bogów*, Gdynia 1965, s. 17–18.

⁶ R. Szuchta, *Niemieckie nazistowskie obozy koncentracyjne*, <http://wieden.msz.gov.pl/resourcel/085df136-44d0-47cf-9178-d306550e6219:JCR>, [dostęp: 24.05.2018], s. 19.

⁷ A.J. Kamiński, *Koszmar niewolnictwa – obozy koncentracyjne od 1896 do dziś – analiza*, Warszawa 1990, s. 54.

⁸ Dane dotyczące liczby wszystkich ofiar obozów koncentracyjnych są tylko przybliżone. Dokładna liczba ofiar jest trudna do ustalenia. Więźniowie niezdolni do pracy byli najczęściej zabijani już po selekcji i nie wpisywani do obozowej ewidencji. N. Wachsmann, *Historia nazistowskich obozów koncentracyjnych*, Warszawa 2016, s. 14, 686.

⁹ K.J. Latuch, *Straty demograficzne Polski w latach 1939–1945 (z prac nad weryfikacją oficjalnych szacunków)*, [w:] W. Materski, T. Szarota (red.), *Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, Warszawa 2009, s. 39–50.

¹⁰ K. Dunin-Wąsowicz, *Ruch oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych 1939–1945*, Warszawa 1979, s. 277.

micznego” życia kulturalnego. Jego częścią stał się też powszechnie rozumiany sport¹¹. Wszelkie przejawy życia kulturalnego toczyły się głównie na marginesie życia obozowego, miały charakter spontaniczny, raczej niezorganizowany (choć zdarzały się wyjątki, najczęściej dotyczące właśnie rozgrywek piłkarskich), konspiracyjny, ale niekiedy i oficjalny¹². To formalne, choć ograniczone, życie kulturalne miało swoje konkretne – interesowne i propagandowe – przyczyny. Przede wszystkim hitlerowskie władze chciały w ten sposób zaprzeczyć opiniom środowisk antyfaszystowskich, dotyczącym rzeczywistego, niegodnego traktowania więźniów w obozach koncentracyjnych. Kolejną przyczyną był swego rodzaju snobizm kierownictwa obozów. Wielu komendantom i ich współpracownikom imponował fakt, że w ich „miejscu pracy” mogą doświadczyć czegoś więcej niż tylko widoku nędznych ludzi i przyziemnej pracy. Taki snobizm szczególnie widoczny był w przypadku organizowania obozowych orkiestr i różnych zawodów sportowych, zwłaszcza meczów piłkarskich. Była to dla niektórych przedstawicieli kierownictwa obozów pewna forma „pseudomecenatu”. Trzeci czynnik związany był ściśle z twórczością plastyczną więźniów i materialnymi korzyściami, jakie z tego tytułu mogło czerpać kierownictwo. Na ich zamówienie i użytek więźniowie wykonywali różnego rodzaju wyroby artystyczne, np. lichterze czy popielniczki¹³.

Konieczne wydaje się też podkreślenie wizerunku piłki nożnej na tle sportu w obozach koncentracyjnych w ogóle. W szerokim ujęciu pojęcie obozowego sportu należy traktować wieloznacznie. Przyczyną tego jest wykorzystywanie przez esesmanów różnych jego form w celu ukarania i wyniszczenia więźniów. Przykładem może być poranna gimnastyka, praktykowana w niektórych obozach, którą władze wykorzystywały właśnie do szykanowania ludzi starszych i chorych, czy karne ćwiczenia¹⁴. Nie ma jednak źródeł potwierdzających, że piłka nożna była w ten sposób wykorzystywana.

Na tle działalności kulturalnej, w tym sportowej, zdecydowanie najpopularniejszą dyscypliną sportu była piłka nożna, co potwierdza literatura wspomnieniowo-pamiętnikarska, jak i relacje więźniów¹⁵. Przede wszystkim na tej podstawie możliwe stało się określenie roli, jaką ta – także i dziś najpopularniejsza –

¹¹ W. Lipoński, *On the Necessity to Initiate Research on Sport in World War II Concentration Camps and POW Camps*, „Studies in Physical Culture and Tourism” 2012, vol. 19, no. 1, s. 5–9; I. Urbańska, *Życie kulturalne więźniów w KL Auschwitz w świetle relacji i pamiętników*, Toruń 2005, s. 79–83.

¹² I. Urbańska, *Życie kulturalne...*, s. 153; R. Wryk, *Sport i wojna. Losy polskich olimpijczyków w latach drugiej wojny światowej*, Poznań 2016, s. 179–180, 183.

¹³ K. Dunin-Wąsowicz, *Ruch oporu...*, s. 282.

¹⁴ M. Pawlak, *Rola sportu w życiu codziennym w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau oraz jego podobozach*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne” 2017, t. 16, s. 401–402.

¹⁵ R. Wryk, *Sport i wojna...*, s. 187. Pełny wykaz piśmiennictwa zawiera bibliografia znajdująca się na końcu artykułu.

dyscyplina sportu odegrała w dramatycznej rzeczywistości obozów koncentracyjnych. Celem artykułu jest przedstawienie funkcji, jakie piłka nożna pełniła dla Polaków uwięzionych w obozach koncentracyjnych Trzeciej Rzeszy. Jak wskazuje W. Lipoński w swoim artykule z 2012 roku, badania nad sportem w obozach koncentracyjnych i jenieckich II wojny światowej są jednymi z najbardziej zaniedbanych obszarów historii sportu¹⁶. Stąd też niniejsza próba scharakteryzowania roli, jaką odegrała jedna z dyscyplin uprawianych w obozach koncentracyjnych w wybranej grupie narodowej na podstawie wybranej literatury wspomnieniowo-pamiętnikarskiej.

Popularność piłki nożnej w obozach była pokłosiem jej popularności w czasach przedwojennych, kiedy to dyscyplina ta, zarówno w biernej, jak i czynnej formie, stała się zjawiskiem masowym¹⁷. Kojarzyła się najczęściej z radosną, wręcz zabawową i pełną swobody atmosferą, nieprzystającą na pierwszy rzut oka do realiów panujących w przeciętnym obozie koncentracyjnym. Z drugiej jednak strony, zważywszy na cechy, jakie towarzyszą rozgrywaniu piłki nożnej – takie jak duża dostępność, a więc brak skomplikowanego sprzętu i miejsca do gry, proste zasady, dynamiczność i różnorodność form sportowej walki, nieprzewidywalność wyniku i wynikające z tego emocje oraz medialna popularność – trzeba stwierdzić, że miała potencjał, aby rozwinąć się także w barbarzyńskim środowisku obozów koncentracyjnych. Ogromne zainteresowanie i łatwość w organizacji wydają się decydować o chęci i „wysiłku” uprawiania tej właśnie dyscypliny w obozach koncentracyjnych. Stąd też inicjatywy wielu rozgrywek piłkarskich wynikały ze spontanicznej potrzeby więźniów, którzy mimo surowej dyscypliny i oficjalnych zakazów mieli odwagę i siłę wyrazić swoją „wyższą” potrzebę rekreacji¹⁸. W tzw. świecie na opak zjawisko to wydaje się wyjątkowe.

Określając funkcję piłki nożnej w obozach koncentracyjnych, należy najpierw zaznaczyć, że stanowiła inny, ważny i wywołujący pozytywne emocje temat rozmów Polaków, który choć w jakimś stopniu odciągał myśli więźniów od troski o przeżycie w obozie. Jak wspominał więzień obozu w Dachau Alfred Labenz:

Rozpoczęła się [...] w miarę upływu czasu coraz żywsza gawęda – o domach rodzinnych, o najbliższych, o przeżyciach wojennych, by ostatecznie zatrzymać się na temacie nas wszystkich interesującym – na sporcie. [...] tyle ważnych niezmiennie wypadków rozgrywało się na świecie, a my – młodzież sportowa, w tragicznych znajdującą się okolicznościach, z zapalem, werwą i pewnego rodzaju zaciętrzewieniem „obrabialiśmy sportowców”, kluby, działaczy sportowych przedwojennej Polski. Sprzecaliśmy się namiętnie o poziom piłki nożnej w poszczególnych okręgach [...] ¹⁹.

¹⁶ W. Lipoński, *On the Necessity...*, s. 5.

¹⁷ L. Peiffer, D. Schulze-Marmeling, *Hakenkreuz und rundes Leder. Fußball im Nationalsozialismus*, Göttingen 2008, s. 53–54.

¹⁸ Z. Ryn, S. Kłodziński, *Patologia sportu w obozie koncentracyjnym Oświęcim-Brzezinka*, „Przegląd Lekarski” 1974, nr 1, s. 51.

¹⁹ A. Labenz, *Wigilia sportowców w Dachau, Rok 1940*, „Kurier Sportowy” 1946, nr 66, s. 7.

Podobne „dyskusje piłkarskie” toczyły się w obozie koncentracyjnym w Mauthausen, jak zapisał Stefan Krukowski, więzień tamtejszego obozu o numerze 1163. Futbol wydawał się tym bardziej uniwersalnym tematem dysput, że inicjował go przyjazny Polakom blokowy blok dwunastego Unek – Niemiec, kryminalista, o którym w swych wspomnieniach Stefan Krukowski napisał:

Największą manią Unka była piłka nożna. Na ten temat mógł dyskutować godzinami. Znajomość tego przedmiotu, oczywiście teoretyczną, miał wielką. Pamiętał wyniki wszystkich spotkań międzynarodowych w ciągu ostatniego ćwierćwiecza, ze szczególnym uwzględnieniem wyników osiągniętych przez kluby wiedeńskie. Znał nazwiska wszystkich asów piłkarskich prawie wszystkich krajów Europy. [...] Był fanatykiem wierności dochowywanej jednym barwom przez całe życie. Kiedy do obozu dotarła wiadomość, że w reprezentacji Niemiec wystąpił znany przedwojenny piłkarz śląski – Wili-mowski, wielokrotny reprezentant Polski – Unek pluł przez kilka dni, operując przy tym wiele mówiącymi półsłówkami²⁰.

Co istotne, popularność dyscypliny gwarantowała znajomość tematu przez wielu więźniów, także tych z różnych państw. Piłka nożna była więc także łącz-nikiem – tematem uniwersalnym, europejskim i bezpiecznym, doskonałym, by znaleźć wspólny język w wielonarodowym i wielojęzycznym środowisku²¹.

Kolejna rola piłki nożnej w obozach koncentracyjnych wynikała z jej poten-cjału ludycznego. Stefan Krukowski, wspomniany już więzień Mauthausen, tak przedstawia stosunek kierownictwa do rozgrywanych meczy:

Esesmani dziwnym zbiegiem okoliczności wykazywali dużo zrozumienia do całej tej ak-cji i nie starali się dociekać, z jakich materiałów (to znaczy w jaki sposób ‘zorganizowa-nych’) uszyte są kostiumy, czy buty. Mający w niedzielę służbę, stawali się gremialnie jako kibice, a ... obóz spokojnie przeżywał chwile wypoczynku²².

Przełożeni obozu głównie z własnych potrzeb „rozrywkowych” i względów propagandowych zezwalali na różnego rodzaju rozgrywki piłkarskie. Z perspek-tywy komendantury obozów koncentracyjnych piłka nożna stanowiła dla całej załogi obozowej element przyjemnościowy – liczni notable zasiadali nawet w specjalnie przygotowanych łóżach, by obserwować dla rozluźnienia mecze piłki nożnej²³. Z drugiej strony piłka nożna była też narzędziem propagandowym komendantury obozu – rozgrywane mecze w obozach mogły dowodzić normal-ności tego miejsca, np. przy wizytacji członków Międzynarodowego Czerwo-nego Krzyża²⁴. Owa przychylność kierownictwa nie była więc zbudowana na

²⁰ S. Krukowski, *Byłem kapo*, Warszawa 2014, s. 76–77.

²¹ K. Małycha, *Mecz piłkarski Polska-Hispania w Mauthausen. Polacy zwyciężyli w turnieju pu-charowym*, „Kurier Sportowy” 1945, nr 1, s. 3.

²² S. Krukowski, *Byłem kapo...*, s. 78.

²³ P. Weiser, *Mecze piłki nożnej w KL Gross-Rosen*, Wałbrzych 2003, s. 32; K. Albin, *List gończy. Historia mojej ucieczki z Oświęcimia i działalność w konspiracji*, Warszawa 1989, s. 100.

²⁴ W. Lipoński, *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012, s. 570; P. Weiser, *Mecze piłki nożnej...*, s. 13.

żadnych humanitarnych podstawach, czy wartościowych ideach, bazowała tylko na egoistycznym i utylitarnym podejściu do własnego i państwowego życia²⁵.

Najważniejsza rola, jaką pełniła piłka nożna w obozie koncentracyjnym, wynikała z jej rekreacyjnego i terapeutycznego charakteru. Mecze piłki nożnej były swoistym kontrapunktem dramatycznej obozowej rzeczywistości – namiastką normalnego życia z czasów sprzed obozu. Mecze piłki nożnej rozgrywano w różnym czasie i nie we wszystkich obozach. Organizowano mecze międzynarodowe oraz między reprezentacjami poszczególnych bloków i komand.

Zdecydowanie największy rozmiar przybrały rozgrywki w piłce nożnej w obozie koncentracyjnym w Gross-Rosen²⁶. Impuls do rozgrywek piłkarskich wyszedł tutaj od prominentów, czyli więźniów pełniących funkcję kapo²⁷ lub blokowych²⁸, będących na ogół Niemcami zatrzymanymi za przestępstwa pospolite. Ze względu na swoją funkcję byli zdecydowanie lepiej traktowani niż pozostali więźniowie²⁹, co w efekcie przekładało się na większą przychylność władz obozowych do ich propozycji. Z pomocą przyszło w 1942 roku zarządzenie kierownika obozu o zgodzie na przyjmowanie przez osadzonych paczek, dzięki czemu funkcyjni więźniowie, mający możliwość podbierania ich zawartości, mogli zadbać o prowiant dla potencjalnych piłkarzy, gdyż dzienny przydział żywności nie wystarczał nawet do przeżycia³⁰. Nabór do drużyn piłkarskich ogłoszono 10 kwietnia 1943 roku na gazetce ściennej „Das Gross-Rosener Sport Echo”. Pierwsze drużyny powstawały z większych komand roboczych, np. kamieniarzy czy budowlańców, i były mieszane narodowościowo. Mecze rozgrywano na placu apelowym w niedzielne popołudnia. Więźniowie grali w potajemnie przerobionych butach i w strojach o barwach oznaczających kategorie obozowe. Z czasem władze obozu w Gross-Rosen wyraziły zgodę na utworzenie drużyn narodowych, skutkiem czego powstały w obozie reprezentacje Polaków, Niemców, Czechów i prawdopodobnie Rosjan³¹.

Wiosną 1944 roku piłka nożna w Gross-Rosen osiągnęła swój punkt kulminacyjny, kiedy to w tamtejszej lidze grało już kilkanaście drużyn, zrzeszających ponad stu zawodników, a zainteresowanie nią miało zdecydowanie charakter powszechny³², co potwierdza ekscytacja finałem rozgrywek z lata 1944 roku,

²⁵ W. Lipoński, *Historia sportu...*, Warszawa 2012, s. 570; P. Weiser, *Mecze piłki nożnej...*, s. 32.

²⁶ A. Krajewski, *Futbol w piekle*, <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1543645,2,pil-karski-mecze-w-auschwitz.read>, [dostęp: 26.05.2018], s. 2.

²⁷ Kapo – szef komanda roboczego (podstawowa komórka organizacji pracy).

²⁸ Blokowy – osoba zarządzająca barakami mieszkalnymi.

²⁹ Więźniowie tej kategorii jadali lepiej i dysponowali większą swobodą – władzę nad innymi więźniami ograniczał tylko rozkaz załogi.

³⁰ W listopadzie 1942 roku określono dokładnie ewentualną zawartość paczek i wagę, która nie mogła przekraczać pięciu kilogramów. Zgoda na przyjmowanie paczek wynikała przede wszystkim z powodu trudności żywieniowych. P. Weiser, *Mecze piłki nożnej...*, s. 15–16.

³¹ Tamże, s. 24.

³² A. Krajewski, *Futbol w piekle...*, s. 3; P. Weiser, *Mecze piłki nożnej...*, s. 29.

w czasie którego zmierzyła się drużyna Polen I z zespołem Deutsche I. Cz. Skoraczyński wspominał, że:

Od wielu tygodni cały obóz żył jedną sprawą – zapowiadzanym meczem piłkarskim Niemcy–Polska. Wszystkie nieszczęścia naszego codziennego życia zeszły na plan dalszy. [...] Wreszcie nadszedł ustalony dzień meczu. W obozie wrzało jak w ulu, wszyscy mówili tylko o tym³³.

Mecz finałowy wygrali Polacy 1 : 0 dzięki bramce Zdzisława Lewandowskiego.

Ważnym wydarzeniem piłkarskim, związanym pośrednio z obozem koncentracyjnym Gross-Rosen, był mecz rozegrany jesienią 1944 roku między grupą węgierskich Żydów i załogą SS w obozie pracy (niem. Arbeitslager) Hirschberg (dziś Jelenia Góra) – obozie filialnym Gross-Rosen. Przy tej okazji na podkreślenie zasługuje nie tylko fakt, iż mecz zakończył się jednobramkowym remisem, dzięki obronie rzutu karnego przez Żyda Ferensa Morosa, ale także sytuacja, w której przed meczem kapitanowie obydwu drużyn podali sobie ręce³⁴. Sytuacja obozu koncentracyjnego Gross-Rosen dowodzi, iż piłka nożna zarówno uprawiana czynnie, jak i biernie śledzona przez większość osadzonych była dla tamtejszych więźniów namiastką normalności – psychologiczną ucieczką od ponurej rzeczywistości³⁵. Pozytywne emocje, jakie w czasie kibicowania przeżywali widzowie – więźniowie, były podobne do tego, co odczuwali oni na prawdziwym stadionie piłkarskim. Wszelkie dobre czy złe zagrania, faule, a przede wszystkim strzelone gole spotykały się z okrzykiem zawodu lub radości. Mecze piłki nożnej interesowały nawet najślabszych więźniów – tzw. mużulmanów, z których wielu również angażowało się do kibicowania³⁶. Co bardzo istotne, piłkarze doświadczali uczucia szczęścia, jak zapisał Czesław Skoraczyński, więzień Gross-Rosen i zawodnik Polen I:

My, bohaterowie tego spotkania piłkarskiego, byliśmy nieludzko zmęczeni, każda część wychudzonego ciała bolała okrutnie, piekły potłuczone i poranione kolana i łokcie, z trudem poruszaliśmy się [...] byliśmy jednak bardzo szczęśliwi³⁷.

Przejawem normalności – równego traktowania ludzi i wzajemnego szacunku do drugiego człowieka – były też gesty, jakie wykonano w obozie Gross-Rosen. Podanie sobie rąk przez kapitanów niemieckiej i żydowskiej drużyny w Hirschbergu, czy wręczenie przez kapitana polskiego zespołu – Zdzisława Lewandowskiego z drużyny Polen I – kapitanowi niemieckiej drużyny Deutsche I przed finałowym meczem w 1944 roku potajemnie wystruganego z drewna pucharu ze specjalną dedykacją, świadczą jednoznacznie o wzajemnym szacunku dla własnych umiejętności, o równości, a przede wszystkim uznaniu godności człowieka, która w obozie koncentracyjnym była wielokrotnie negowana³⁸.

³³ Cz. Skoraczyński, *Żywe numery*, Kraków 1984, s. 132.

³⁴ A. Mostowicz, *Żółta gwiazda i czerwony krzyż*, Warszawa 1988, s. 181.

³⁵ W. Lipoński, *Historia sportu...*, s. 570.

³⁶ P. Weiser, *Mecze piłki nożnej...*, s. 31.

³⁷ Cz. Skoraczyński, *Żywe numery...*, s. 135.

³⁸ Tamże, s. 134.

Konieczne wydaje się też podkreślenie w tym przypadku roli piłki nożnej jako symbolu nadziei. Czesław Skoraczynski dostrzegał nadzieję na lepsze czasy u wielu współwięźniów właśnie na podstawie ich reakcji na wyniki meczów piłkarskich:

Jedno można stwierdzić na pewno – zwycięstwo nasze dodało otuchy tym wszystkim, którym zaczynało jej brakować. A wniosując z licznych wróżb – typu: jeśli „nasi” wygrają, to przeżyjemy wszystkie obozy koncentracyjne, choćby ich jeszcze kilka przyszło nam odcierpieć – nadzieja zaświtała tysiącom więźniów, nie tylko narodowości polskiej³⁹.

Dość często rozgrywki piłkarskie odbywały również w największym obozie koncentracyjnym Trzeciej Rzeszy – Auschwitz-Birkenau, gdzie inicjatywa tego rodzaju aktywności pochodziła od kapo, na czele z Erickiem Grönke. Zaproponował on latem 1941 roku polskim więźniom zorganizowanie drużyny piłki nożnej do meczu z jego zespołem. W pierwszym meczu polscy więźniowie pokonali niemieckich 3 : 1. Wśród entuzjastów futbolu znalazł się Kazimierz Albin, który jako 18-latek został osadzony w Auschwitz w 1940 roku za próbę ucieczki do Francji w celu wstąpienia do tworzącego się tam Wojska Polskiego. Kazimierz Albin, grający w ataku obozowej drużyny młodzieżowej, także podkreśla, że sport, a zwłaszcza piłka nożna, były namiastką normalności i nadziei w tragicznym położeniu więźniów:

[...] nawet w obozach koncentracyjnych boisko piłkarskie [...] były miejscem, gdzie zawodnicy oraz ogromne rzesze widzów i kibiców rozładowywały stresy wynikające z zagrożenia życia w warunkach codziennego bytowania. Zmaganie z przeciwnikiem mobilizowało więźniów do walki o utrzymanie się na powierzchni, niepoddawania się przeciwnościom losu, pomagało przeżyć⁴⁰.

Mecze piłkarskie odbywały się także na Majdanku⁴¹. W lipcu 1943 roku istniała tam drużyna piłkarska złożona ze słowackich kucharzy. W Stutthofie w futbol grywali uprzywilejowani więźniowie norwescy. W Sachsenhausen od 1943 roku rozgrywano międzynarodowe mecze między Polakami, Norwegami, Niemcami i Czechami. Rozgrywki piłkarskie zdołano zorganizować także w Dachau. Najpierw były to mecze między poszczególnymi komandami, a potem międzynarodowe między drużyną polską, jugosłowiańską, czeską, włoską i polskich oraz niemieckich księży. Futbolowe mecze odbywały się także w obozach Dora-Mittelbau, Neungamme i Flossenbürgu⁴².

Konieczne wydaje się określenie roli piłki nożnej jako czynnika, który pomagał ocalić życie uwięzionych w obozach koncentracyjnych. Wspomnienia więźniów dotyczące właśnie takich sytuacji dowodzą, jak ważną kwestią w okolicznościach doświadczenia tragizmu obozów koncentracyjnych była w ich życiu

³⁹ Tamże, s. 134–135.

⁴⁰ K. Albin, *List gończy...*, s. 98.

⁴¹ Nazwa potoczna związana z dzielnicą Lublina. Oficjalna nazwa Majdanka brzmiała: Obóz Koncentracyjny Lublin (niem. Konzentrationslager Lublin, KL Lublin).

⁴² K. Dunin-Wąsowicz, *Ruch oporu...*, s. 295–296.

piłka nożna. Kazimierz Małycha, więzień obozu w Mauthausen, potwierdza, że wielu więźniów przetrwało fizycznie katorgę obozu właśnie dzięki piłce nożnej:

By utrzymać piłkarzy w dobrej formie, koledzy mający ku temu możliwość lub otrzymujący paczki opodatkowali się na rzecz naszych piłkarzy i ich dożywiali. Wielu z nich przetrwanie zawdzięcza ukochanej piłce⁴³.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w obozach koncentracyjnych na tle wielu innych rozgrywanych tam dyscyplin sportowych, w opinii więźniów Polaków, piłka nożna pełniła szczególną rolę. Mimo iż z jednej strony była traktowana instrumentalnie przez władze obozowe i pełniła funkcję propagandową oraz rozrywkową, to jednak z drugiej strony była dla polskich więźniów odskocznią od tragedii codzienności obozów koncentracyjnych. Dzięki piłce nożnej przebywający więźniowie mogli poczuć, że niecałkowicie zostali odarci z człowieczeństwa – emocje związane z futbolem pozwoliły im zapomnieć o okropnościach dnia codziennego i doświadczyć „normalnych” przeżyć. Mecze piłki nożnej były namiastką życia, jakie więźniowie pamiętali sprzed wojny. Futbol w obozie dawał poczucie nadziei, wolności i sprawiedliwości poprzez równe traktowanie wszystkich. To, czym była piłka nożna w obozie koncentracyjnym, trafnie podsumowuje Piotr Weiser:

Uwięziony sportowiec, grając w piłkę, ponosił takie czy inne ryzyko, ale w równym stopniu zyskiwał nadzieję. Przeciętny Polak, Rosjanin, Czech czy Żyd chciał po prostu doczekać wolności. Rozgrywki przypominały mu czasy, kiedy okazanie wyższości nad Niemcem nie kończyło się karą. Mecze, podobnie jak list od bliskich czy informacje z frontu, umacniały chęć życia⁴⁴.

Bibliografia

A. Źródła

I. Wspomnienia

Albin K., *List gończy. Historia mojej ucieczki z Oświęcimia i działalność w konspiracji*, Warszawa 1989.

Krukowski S., *Byłem kapo*, Warszawa 2014.

Mostowicz A., *Żółta gwiazda i czerwony krzyż*, Warszawa 1988.

Skoraczyński Cz., *Żywe numery*, Kraków 1984.

Sruoga B., *Las bogów*, Gdynia 1965.

II. Prasa

Labenz A., *Wigilia sportowców w Dachau. Rok 1940*, „Kurier Sportowy” 1946, nr 66, s. 7.

⁴³ K. Małycha, *Mecz piłkarski Polska – Hiszpania...*, s. 3.

⁴⁴ P. Weiser, *Mecze piłki nożnej...*, s. 48.

Małycha K., *Mecz piłkarski Polska–Hiszpania w Mauthausen. Polacy zwyciężyli w turnieju pucharowym*, „Kurier Sportowy” 1945, nr 1, s. 3.

B. Literatura

- Czech D., *Kalendarz wydarzeń w KL Auschwitz*, Oświęcim 1992.
- Dunin-Wąsowicz K., *Ruch oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych 1939–1945*, Warszawa 1979.
- Kamiński J.A., *Koszmar niewolnictwa – obozy koncentracyjne od 1896 do dziś – analiza*, Warszawa 1990.
- Krajewski A., *Futbol w piekle*, <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1543645,2,pilkarski-mecze-w-auschwitz.read> [dostęp: 26.05.2018].
- Latuch K.J., *Straty demograficzne Polski w latach 1939–1945 (z prac nad weryfikacją oficjalnych szacunków)*, [w:] W. Materski, T. Szarota (red.), *Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, Warszawa 2009, s. 39–50.
- Lipoński W., *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012.
- Lipoński W., *On the Necessity to Initiate Research on Sport in World War II Concentration Camps and POW Camps*, „Studies in Physical Culture and Tourism” 2012, vol. 19, no. 1, s. 5–9.
- Pawlak M., *Rola sportu w życiu codziennym w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau oraz jego podobozach*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne” 2017, t. 16, s. 401–413; <http://dx.doi.org/10.16926/zh.2017.16.26>.
- Peiffer L., Schulze-Marmeling D., *Hakenkreuz und rundes Leder. Fußball im Nationalsozialismus*, Göttingen 2008.
- Pilichowski Cz., *Hitlerowskie obozy i ośrodki przymusowego odosobnienia oraz ich rola w realizacji programu ludobójstwa i zagłady narodu polskiego*, [w:] *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny*, Warszawa 1979, s. 14–24.
- Ryn Z., Kłodziński S., *Patologia sportu w obozie koncentracyjnym Oświęcim-Brzezinka*, „Przegląd Lekarski” 1974, nr 1, s. 46–58.
- Szuchta R., *Niemieckie nazistowskie obozy koncentracyjne*, <http://wieden.msz.gov.pl/resource/085df136-44d0-47cf-9178-d306550e6219:JCR>, [dostęp: 24.05.2018].
- Urbańska I., *Życie kulturalne więźniów w KL Auschwitz w świetle relacji i pamiętników*, Toruń 2005.
- Wachsmann N., *Historia nazistowskich obozów koncentracyjnych*, Warszawa 2016.
- Weiser P., *Mecze piłki nożnej w KL Gross-Rosen*, Wałbrzych 2003.
- Wryk R., *Sport i wojna. Losy polskich olimpijczyków w latach drugiej wojny światowej*, Poznań 2016.

The role of football in captivity of the Nazi German concentration camps based on the memories of Poles

Abstract

The purpose of this paper is to present what was the role of football in the Nazi German concentration camps of the Third Reich from the perspective of prisoners of Polish nationality. Football, as one of the most popular sports, was very important subject and activity for Poles who were imprisoned in the concentration camps of the Nazi Germany, despite inhuman conditions in which they lived. Based especially on memories of former prisoners we can conclude that football helped them to survive the difficulties of everyday life. The time of the football match was a substitute of normal life, which some of the prisoners remembered from the time before the Second World War and gave them a feeling of hope, freedom and justice by treating everyone equally. The football was used also for entertainment and propaganda purposes by the camp authorities.

Keywords: football, concentration camp, the Third Reich, memories.

Deklaracja konfliktu interesów

Autor deklaruje brak potencjalnych konfliktów interesów w odniesieniu do badań, autorstwa i/lub publikacji artykułu *Rola piłki nożnej w niewoli niemieckich obozów koncentracyjnych na podstawie wspomnień Polaków*.

Finansowanie

Autor nie otrzymał żadnego wsparcia finansowego w zakresie badań, autorstwa i/lub publikacji artykułu *Rola piłki nożnej w niewoli niemieckich obozów koncentracyjnych na podstawie wspomnień Polaków*.

Declaration of Conflicting Interests

The author declared no potential conflicts of interests with respect to the research, authorship, and/or publication of the article *Rola piłki nożnej w niewoli niemieckich obozów koncentracyjnych na podstawie wspomnień Polaków*.

Funding

The author received no financial support for the research, authorship, and/or publication of the article *Rola piłki nożnej w niewoli niemieckich obozów koncentracyjnych na podstawie wspomnień Polaków*.
